

Katarzyna Puzio

„WIERSZ NA POWRÓT Z SEJMU WARSZAWSKIEGO  
JAŚNIE WIELMOŻNEGO FERDYNANDA DĄBROWY  
CIECHANOWSKIEGO, BISKUPA CHEŁMSKIEGO, SENATORA,  
W DNIACH STYCZNIA 1812 ROKU ZDZIAŁANY PRZEZ  
X.M. LAURYSIEWICZA, PAROCHA PERESOŁOWICKIEGO”

Edmund Rabowicz w haśle *Słownika literatury polskiego oświecenia* postulował konieczność zbadania rozwijającej się w różnych regionach kraju równolegle do piśmiennictwa oficjalnego, nieoficjalnej ulotnej poezji polityczno-okolicznościowej, przybierającej wielorakie formy, związanej z różnego rodzaju wydarzeniami publicznymi i postaciami działaczy (zob.: Rabowicz 1991: 351). A że w okresie Księstwa Warszawskiego twórczość poetycka sekundowała nie tylko zwycięstwom oręża i dziełom wielkiej polityki, dowodzi tego przykład *Wiersza na powrót z Sejmu Warszawskiego Jaśnie Wielmożnego Ferdynanda Dąbrowy Ciechanowskiego, biskupa chełmskiego, senatora, w dniach stycznia 1812 roku zdziałany przez X.M. Laurysiewicza, parocha peresołowickiego*.

Za Romanem Kaletą warto przywołać zdanie Karola Sienkiewicza, pochodzące ze wstępu do rubryki *Rozmaitości historyczne*, redagowanego przez niego na uchodźstwie *Skarbca Kultury Polskiej*, którym deklarował, że wiersze wydobyte „z mało znanych druków czy z nie wydanych rękopismów” umieszczać będzie „nie jako zabytek sztuki, lecz jako dokument historyczny”

---

Katarzyna Puzio – Zakład Historii Literatury Polskiej, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, 20-031 Lublin, pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5.

(podkr. Kaleta). „Wyższa nawet i właściwa poezja nie jestże także – pytał Sienkiewicz – świadectwem historycznym, dyplomatem uczuć, rojeń, nadziei ludzkich i narodowych, pieczęcią wieku swego stwierdzonym?” (cyt. za: Kaleta 1971: 629).

Składający się z 20 czterowersowych strof utwór, wydany w postaci druku ulotnego na ośmiu stronach w formacie 16°, bez podania miejsca, to wiersz ulotny – nie tylko z uwagi na fakt, że stanowił doraźną reakcję na bieżące wydarzenia, ale również dlatego, że nie jest notowany przez żadną bibliografię. Znajduje się w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie pod sygnaturą II 283578z<sup>1</sup>, jeden egzemplarz posiada także Biblioteka Narodowa w Warszawie (sygn. II 1.424.487 A).

Być może tekst wydał Jan Karol Pruski w Lublinie<sup>2</sup>. Źródła podają, że założył on własną drukarnię w roku 1813, przeniósł się do Lublina z Siedlec w latach 1810–11 i początkowo dzierżawił drukarnię rządową, pozostającą jeszcze wtedy w rękach trynitarzy, a już w 1812 roku wydał sprawozdanie szkoły departamentowej i wojewódzkiej. Później z jego drukarni często wychodziły różnego rodzaju teksty przygodne, przemowy i wiersze<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> W tym samym skoroszycie pod sygnaturą II 283577 umieszczono *Wiersz na zgon śp. Tadeusza Kościuszki, napisany przez W.M., śpiewany w czasie muzyki danej przez amatorów na zysk ubogich pod dozorem Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających w Wilnie dnia 31 grudnia 1817 roku*. Autorem wydanego w Wilnie u Józefa Zawadzkiego wiersza może być Wincenty Ignacy Marewicz, który posługiwał się m.in. pseudonimem W.M. (Zob.: *Słownik pseudonimów* 1980: 188).

<sup>2</sup> W zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego znajduje się wydany przez niego ciekawy rocznik *Almanachu Lubelskiego* (1815) – mf. 428<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Na przykład *Wedykowskiego Serweryna przemowa przy złożeniu do grobu śp. W. Imci Franciszka Zabłockiego proboszcza końskowolskiego r. 1821*. (Zob.: Gdula 1957: 25).

Działający w tym samym czasie w Lublinie drukarz i wydawca Kazimierz Szczepański swoje druki sygnował nazwiskiem. Pierwsze z nich ukazały się już w latach 1809–1813: Edward Young: *Nocy* (1809); *Zbiór*

O ile zebranie informacji o adresacie wiersza nie nastęrczało większych trudności (jest wymieniony w *Polskim Słowniku Biograficznym*), to ustalenie, kim był przygodny rymopis ksiądz Laurysiewicz okazało się możliwe dopiero po sięgnięciu m.in. do dokumentów konsystorza greckokatolickiego diecezji chełmskiej. Mikołaj Laurysiewicz (lub Ławrysiewicz) pochodził z Wołynia, urodził się 5 grudnia 1771 roku, zmarł między 7 a 19 września 1854. Do śmierci był parochem (proboszczem) w parafii w Peresołowicach, wsi odległej o 14 wiorst od Hrubieszowa (zob.: *Słownik geograficzny* 1887: 6), co potwierdza *Rocznik religijny wyznań chrześcijańskich w Królestwie Polskim za rok 1847* (por.: *Rocznik religijny* 1847: 285, 291) i akta stanu cywilnego parafii Werbkowice, którą w roku 1810 również zarządzał. Notabene to za czasów Księstwa Warszawskiego księża unicyści stali się również urzędnikami stanu cywilnego w swoich parafiach.

Na uwagę zasługuje fakt, że autor *Wiersza na powrót...* był znacznie lepiej wyedukowany niż inni proboszczowie tej parafii, których świeckie wykształcenie zwykle ograniczało się do czterech lub pięciu klas szkoły powszechnej, po czym kończyli oni Unickie Seminarium Diecezjalne w Chełmie. Mikołaj Laurysiewicz, odebrawszy wpiery wykształcenie domowe, ukończył sześć klas w chełmskiej szkole pijarów, skąd zapewne wyniósł umiejętności wierszopiskie. Wówczas bowiem „nawet w zreformowanych szkołach pijarskich, w których w zasadzie odstąpiono od nauki pisania wierszy, zalecano uczniom dla ćwiczenia stylu ułożenie kilku ód” (cyt. za: Kostkiewiczowa 1996: 180).

---

*wierszy i bajek* (1810); *Wieczory zabawne, czyli rozrywka dla dam i kawalerów* (1813). Nie pochodziły one jednak z jego drukarni (ta działała od 1816 roku). Były to nakłady Szczepańskiego drukowane przez trynitarzy i Jana Karola Pruskiego. (Zob.: Szajdecka 1988: 76). Najwięcej druków z oficyny Kazimierza Szczepańskiego ukazało się w latach 1816–1830, np. znajdujący się w zbiorach WBP *Odgłos przyjemności i najrzetelniejszego przywiązania, zwróconych na łono pasterskie Jaśnie Wielmożnego Wojciecha Leszczyca Skarszewskiego, biskupa lubelskiego, senatora Królestwa Polskiego, opata komendatariusza sulejowskiego...* z 1819 roku.

Później studiował w Uniwersytecie Lwowskim, zaś w Collegium Papieskim Gregorianum w Wilnie i Unickim Seminarium Diecezjalnym w Chełmie zdobył wykształcenie duchowne, które umożliwiło mu później dostęp do wyższych godności kościelnych: od 1830 roku był Kanonikiem Gremialnym Kapituły Katedralnej Chełmskiej, Sędzią Surrogatem Konsystorza Generalnego Chełmskiego i diecezjalnym egzaminatorem (zob.: Sawa 2009: 54). Od młodości musiał przejawiać talenty oratorskie, skoro około 1794 roku „świeżo z Alumnatu Wileńskiego przybyły w Lubomlu imieniem zgromadzonego Duchowieństwa mową łacińską witał Pasterza” (*Zbiór Ustaw Synodów Diecezjalnych Chełmskich*, s. 245. Cyt. za: Sawa 2009: 59–60). Warto nadmienić, że syn Mikołaja Laurysiewicza, Leon (1798–1854), również ksiądz greckokatolicki<sup>4</sup>, od 1833 roku związany z Uniwersytetem Jagiellońskim jako wykładowca teologii pastoralnej, w roku 1843 został obrany na dwa lata jego rektorem.

Osnowę wiersza Laurysiewicza stanowi wymienione w tytule wydarzenie o charakterze publicznym, lecz ważne zaledwie w skali lokalnej. Czy coś innego, oprócz podejrzenia o pospolity panegiryzm, usprawiedliwia uczczenie powrotu senatora do domu poetycką laudacją, utrzymaną w podniosłym retorycznym stylu? Tekst mieści się w konwencji epoki, w której takich rymowanych powitań powstawało wiele, choćby na cześć księcia Józefa Poniatowskiego *Wiersz z powitaniem powracającego zwycięzcy Józefa Wyszyńskiego* (zob.: Wyszyński 1810) czy króla saskiego przybywającego w 1810 roku do Krakowa (zob.: Zieliński 1977: 12), a ponadto w wieku XVIII rozpowszechniony był zwyczaj wręczania dostojnym gościom przy powitaniu czy pożegnaniu okolicznościowych wierszy.

Przywołanie szerszego kontekstu historycznego pozwoli zrozumieć, jak szczególne znaczenie miał dla unitów udział ich biskupa w sejmie i poprzedzające ten fakt zdarzenia z lat 1809–1811. Biskup

---

<sup>4</sup> Po powrocie do kraju z Rzymu (w latach 1823–1827 był tam wiceprokuratorem spraw duchownych obrządku rusko-unickiego) został sekretarzem biskupów chełmskich: Ferdynanda Ciechanowskiego, a potem Filipa Szumborskiego (zob.: Dutkova 1971: 580).

chełmski, a właściwie chełmsko-bełski, Ferdynand Ciechanowski (1759–1828) (zob.: *Ciechanowski* 1938: 32–33), postać bardzo zasłużona dla swojej diecezji, uczestniczył w obradach drugiego sejmu Księstwa Warszawskiego (przypomnijmy, że zbierał się on trzykrotnie: w 1809, 1811 i 1812 roku) – prace trwały od 8 do 27 grudnia 1811 roku (zob.: Grochulska 1966: 219). Należąca do Galicji Zachodniej i pozostająca pod panowaniem austriackim diecezja chełmska po wojnie 1809 roku znalazła się w granicach Księstwa Warszawskiego (wydany przez Fryderyka Augusta 28 lutego 1809 roku *Dekret o przystosowaniu ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego do kraju poaustriackiego* ustanowił cztery nowe diecezje, w tym jedną greckokatolicką). Po sześciu latach wakatu obsadzono wreszcie stanowisko biskupa chełmskiego. Na mocy zarządzenia księcia warszawskiego z 18 lipca 1810 roku nominację tę uzyskał właśnie Ferdynand Dąbrowa Ciechanowski, bazylianin, od 1810 roku prowincjał Chełmskiej Prowincji Bazylianów. Nominację zawdzięczał wpływowej rodzinie ziemiańskiej Węgleńskich, z którymi – jako doradca, przyjaciel, a wcześniej nauczyciel domowy – był od dawna związany, oraz poparciu referendarza koronnego Jana Nepomucena Małachowskiego. 7 marca 1811 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Religijnych oddało pod zarząd Ciechanowskiego parafie greckokatolickie w departamencie łomżyńskim, a w ten sposób wszyscy wierni i duchowieństwo obrządku greckokatolickiego w Księstwie znaleźli się pod władzą jednego, chełmskiego biskupa (zob.: Lewandowski 1996: 42. Por.: Gil 2005: 129–131). Co jednak najistotniejsze, hierarcha unicki, na równi z biskupami łacińskim, wszedł do senatu Księstwa, bo jakkolwiek przywilej ten gwarantowała biskupom tego obrządku już unia brzeska z 1596 roku, to jak dotąd tylko raz, w 1790 roku, zostali oni do senatu dopuszczeni<sup>5</sup>. Był to czas stabilizacji dla diecezji po okresie prowizorium, jaki stanowiły lata rządów austriackich, choć wciąż borykała

<sup>5</sup> W sejmie Księstwa Warszawskiego po dołączeniu nowych galicyjskich departamentów zasiadało 30 dożywotnio mianowanych przez króla senatorów: biskupów, wojewodów i kasztelanów. (Zob.: Rosner, Wąsowicz 1995; por.: Paździor 1999: 264).

się z problemami finansowymi, brakiem funduszy na odbudowę spalonej katedry, odnowienie seminarium oraz utrzymanie konsystorza i kapituły katedralnej<sup>6</sup>.

Pochwała biskupa w wierszu Laurysiewicza osadzona jest w historycznych realiach, wśród odwołań do pozwalających się zidentyfikować faktów i sytuacji. Uzyskujemy przede wszystkim dość ogólną i miejscami wyidealizowaną, ale pod względem faktograficznym na ogół rzetelną, relację z obrad drugiego sejmiku Księstwa. W wierszu parocha peresołowickiego uwidaczniają się bowiem dwie tendencje charakterystyczne dla poezji epoki napoleońskiej: dokumentaryzm i retoryczność. Jak pisała Barbara Czwórnoć-Jadczak:

Pragnienie udokumentowania czynów i zdarzeń rodziło rzeczowość i konkret, pragnienie zaś uwiecznienia tychże, uwznioślenia, heroizacji i monumentalizacji – dążenie do niezwykłości wypowiedzi, a w tym celu tradycyjnie stosowano wysoki styl retoryczny. (Czwórnoć-Jadczak 2011: 75)

Tekst rozpoczyna rozbudowane porównanie sytuacji powrotu biskupa z sejmiku między wiernych do powrotu Mojżesza z góry Synaj, gdzie od Boga otrzymał na dwu tablicach dziesięć przykazań. Na jednoznacznie aluzyjny<sup>7</sup> charakter przywołanej starotestamentowej opowieści wskazuje zwrot do adresata utworu w strofie szóstej:

Lecz co góra Praw Boskich, co świętość wyroków,  
Ogłoszonych wspaniałym posłańcem obłoków,  
Dały twórczej powagi obraz w tym przymierzu,  
To pozwól zastosować do siebie Pasterzu. (Laurysiewicz 1812: 4)

<sup>6</sup> W sumie w granicach Księstwa Warszawskiego znalazło się po 1809 roku 20 dekanatów i 1 surogacja, obejmujące 293 parafie. (Zob.: Lewandowski 1996: 39).

<sup>7</sup> Posługuję się pojęciem aluzji literackiej w rozumieniu Konrada Górskiego (Górski 1964) i redaktorów tomu zbiorowego pt. *Aluzja literacka. Teoria – interpretacje – konteksty* (Stoff 2007a i b; Skubaczewska-Pniewska 2007).

Imię proroka pada jedynie w przypisie do strofy pierwszej i strofie czwartej, zastępowane w tekście szeregiem określeń peryfrastycznych, jak „wódz Bożych wybrańców”, „poseł Boski”, „powróciciel”<sup>8</sup>. Ciechanowski jak Mojżesz był wodzem i prawodawcą swego ludu, który opuścił „na czas krótki”, „wezwany z wysoka”. Ale Mojżesz to także prorok, przez którego przemawiał Bóg, i to prorok o szczególnym znaczeniu, gdyż „nie powstał więcej w Izraelu prorok podobny do Mojżesza, który by poznał Pana twarzą w twarz”, czytamy w *Księdze Powtórzonego Prawa* (34: 10; zob.: Bocian 1998: 283). Paralela Mojżesz – Ciechanowski w kolejnych strofach skutkuje więc ubóstwieniem sejmu i jego członków:

A przebywszy gorycze nie najkrótszej drogi,  
 Stałeś w praw wyroczni między ziemskie bogi.  
 (Laurysiewicz 1812: 4)

Odwołania biblijne to w *Wierszu na powrót...* jeden z podstawowych środków uwznioślenia zdarzeń i idealizacji bohatera, a także uniezwyklenia wypowiedzi. *Biblia* stanowi w całym utworze główny obiekt aluzyjnych odwołań, którego wybór wydaje się dość oczywisty, z uwagi na fakt, że zarówno adresat, jak i autor to osoby duchowne. Dominuje typ aluzji bezpośredniej w formie przeniesienia postaci (Mojżesz) i nawiązania do sceny lub sytuacji biblijnej dla wydobycia

<sup>8</sup> Zawarta w drugiej strofie wiersza wzmianka o tym, że powracający z tablicami Mojżesz zdał się ludowi dwurogi, ma związek z niedokładnym tłumaczeniem w Wulgacie. Wyobrażenie „rogatego Mojżesza” utrwalone zostało też w sztuce, np. słynnej rzeźbie Michała Anioła z Bazyliki św. Piotra w Okowach w Rzymie czy „Mojżeszu z tablicami” Rembrandta.

Por. tłumaczenie w *Biblii Tysiąclecia, Księga Wyjścia* (34: 29): „Gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj z dwiema tablicami Świadectwa w ręku, nie wiedział, że skóra na jego twarzy promieniała na skutek rozmowy z Panem”. (*Biblia Tysiąclecia* 1980). Promieniowanie twarzy Mojżesza jest wyrażone słowem hebrajskim *qaran*, które poza znaczeniem ‘promienieć’ ma także znaczenie ‘wypuszczać rogi’, stąd w Wulgacie *cornuta*; dosł.: ‘rogata’.

analogii, ale również parafrazy charakterystycznego sformułowania, czego przykłady zostaną przedstawione w toku dalszej analizy.

Dla podkreślenia, jak zgodnie i bez konfliktów sejm obradował dla wspólnego dobra narodu, praca jego zostaje porównana do wznoszenia świątyni Salomona w Jerozolimie w spokoju i ciszy, bez odgłosu młotów ani innych żelaznych narzędzi, ponieważ użytego do budowy kamienia nie poddawano po wydobyciu z kamieniołomów już obróbce<sup>9</sup>. Słowa dziewiątej strofy pobrzmiwają parafrazą *1 Księgi Królewskiej*:

Na dobro współrodaków przez ciągłe obrady,  
Szły głosy najświetlejsze nie doznając zwady  
Tak jak mędrca świątyni gdy się budowała,  
Uderzenia twardego młotu nie słyszała. (Laurysiewicz 1812: 5)

Paralela ta służy zarazem hiperbolizacji, ponieważ, jak wiadomo, świątynia Salomona była najświętszym sanktuarium Izraela, dziełem władcy uosabiającego w *Biblii* mądrość. Autor rzecz jasna idealizuje w ten sposób rzeczywistość, bo choć drugi sejm Księstwa spełnił swe zadanie, uchwalił budżet i konieczne podatki (niemała była w tym zasługa króla), to obrady miały i dość burzliwy przebieg, gdy podnoszono kwestie nadużyć biurokracji, nieprzejrzystego systemu zbierania podatków, braku racjonalnej polityki handlowej czy marnowania funduszy na wojsko. Była jednak widoczna wśród posłów, jak pisał Juliusz Willaume, „gotowość do ofiar w imię niedługiego odrodzenia bytu politycznego” (Willlaume 1939: 266).

*Wiersz na powrót...* jest niewątpliwie także pochwałą sejmu, którego uczestników i ich pracę opisują podniosłe, emocjonalne epitety, jak: „światłymi posły”, „cnymi deputaty”, „najświetlejsze głosy”, „chlubny zawód”<sup>10</sup>. Wplecione w tekst tej pochwały są także komplementy pod

<sup>9</sup> *1 Księga Królewska* (6,7): „Dom zaś przy wznoszeniu go został zbudowany z kamieni, których od czasu wydobycia już nie obrabiano. Dlatego nie słyszano w domu, przy jego budowie ani młota, ani siekiery, ani jakiegokolwiek narzędzia żelaznego”.

<sup>10</sup> Wychwalaną przez autora wiersza patriotyczną postawę potwierdził biskup Ciechanowski w przemówieniu, którym powitał wojnę 1812 roku



adresem władcy Księstwa Warszawskiego – „Najłaskawszego Monarchy”, „Nad którego ojczystość nic większego nie ma”, któremu mieli unieść istotnie o wiele więcej do zawdzięczenia niż sakrę biskupią i senatorskie krzesło dla Ciechanowskiego – dekretem z 9 października 1810 roku odnowił m.in. działalność chełmskiego seminarium (zlikwidowanego w 1804 przez Austriaków) i zapewnił środki na jego utrzymanie.

Rzeczywistość pozaliteracka wkracza ponownie do tekstu poprzez przywołanie dwu wydarzeń, których bohaterem w czasie sejmu był Ciechanowski. Pierwsze to mowa wygłoszona w senacie 9 grudnia, którą odnotowuje *Bibliografia polska* Estreichera<sup>11</sup>:

Monarchicznych podwojów doszedłszy troskliwie,  
Za twe ludy znękanę gdyś mówił gorliwie,  
Nieodstępny swej pracy z rana do wieczora. (Laurysiewicz 1812: 5)

Ciechanowski przedstawił w niej potrzeby swojej diecezji (zob.: Likowski 1906: 137–138), ale przede wszystkim dziękował Fryderykowi Augustowi za równouprawnienie Kościoła i narodowości ruskiej (zob.: Lewandowski 1996: 43). Drugim wydarzeniem było odprawienie przez biskupa „ruskim obrzędkiem” wielkiej mszy w kościele katedralnym w obecności króla:

Tyś błagał w publiczności królewskiego oka,  
Twórcę nam sypiącego swe dary z wysoka,

---

oraz proklamowanie Królestwa Polskiego. Wyraził w nim nadzieję na wskrzeszenie dawnej chwały narodu polskiego (cyt. za: Gil 2005: 131).

<sup>11</sup> *Mowa J.W. Imci Xiędza... bisk[upa] chełm[skiego] obrządku greko-katolickiego miana dn. 9 grudnia r. 1811 w Senacie* (Estreicher 1870: 213); zob. również: *Porządek* 1815: 64. *Nowy Korbut* notuje wydany przez Ciechanowskiego w Warszawie w 1821 roku *Wykaz konstytucji apostolskich na stronę obrządku grecko-katolickiego w Polsce 1812 J.W. Biskupowi Lubelskiemu, w celu zapobieżenia przemawiania na obrządek łaciński, przesłany od Biskupa Chełmskiego, dla wiadomości zaś kleru rzymskiego drukiem ogłoszony* (NK. T. 6, vol. 1: 509 – hasło: Zachariasiewicz Grzegorz).

By król dobry z narodem sarmackiego zowu,  
Miał swe własne granice, swój byt chlubny znowu.  
(Laurysiewicz 1812: 6)

Miało to miejsce 15 grudnia, anonimową relację z wydarzenia zamieścił na pierwszej stronie „Dodatek” do „Gazety Warszawskiej” z 17 grudnia 1811 roku. W nabożeństwie odprawionym na wyraźne życzenie króla – co podkreślał autor relacji – w obrządku „niewidzianym od czasów Augusta III”, uczestniczyli senatorowie, radcy stanu, członkowie sejmu i licznie zgromadzony lud Warszawy. Miało ono bogatą oprawę: ubiór biskupa i towarzyszących mu kilkunastu ruskich księży, „śpiewanie z wspaniałą muzyką, wprawiły słuchaczy w przyjemne zachwycenie religijne”<sup>12</sup>. Co ciekawe, Bignon w swoich pamiętnikach omyłkowo przypisał biskupowi chełmskiemu celebrowanie uroczystego nabożeństwa rozpoczynającego obrady sejmowe 8 grudnia (por.: Bignon 1864: 150; za: Willaume 1939: 258).

Emfaza, z jaką podmiot mówiący sławi to zdarzenie, staje się zrozumiała w kontekście trudnej sytuacji unitów w dawnej Rzeczypospolitej:

Więcej działał niż stawiać gmachy niebotyczne,  
[...]  
Dałeś uczuć stolicy, że obrzędy Wschodu,  
Warte są wraz ich ludy światłego narodu. (Laurysiewicz 1812: 6)

Aluzjami do niej są wzmianki o „zgruchotaniu dawnych kraju błędów”, usunięciu „brudnistych przesądów odwiecznych” i przytępieniu „uprzedzeń zaostrozonych szponów”. W wyniku połączenia Kościołów Katolickiego i prawosławnego w Rzeczypospolitej nie doszło do zrównania obydwu obrządków w prawach, o czym świadczyło choćby wspomniane już niedopuszczenie biskupów greckokatolickich do senatu, mające zasadnicze znaczenie dla prestiżu tego

---

<sup>12</sup> „Dodatek” do „Gazety Warszawskiej” z 17 grudnia 1811 roku, nr 101, s. 1793. Relację z uroczystego nabożeństwa zamieściła też „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1811, nr 101.

kościół. Zatem już w samym założeniu unia nie spełniła nadziei, które mogli z nią wiązać wyznawcy, zwłaszcza szlachecy, Kościoła wschodniego. Co więcej, nie tylko nie doprowadziła do silniejszego związania z Rzeczpospolitą prawosławnych Rusinów, stanowiących ówczesnie ponad połowę jej mieszkańców, a wręcz spowodowała wzrost antagonizmów religijnych na zamieszkanym przez nich terenie. Antagonizmów wynikających z trwałego rozbicia tamtejszego Kościoła na greckokatolicki (unicki) i ortodoksyjny (prawosławny), w którym pozostali przeciwnicy unii (tzw. dyzunicy) (zob.: Gierowski 1985: 65–66; Markiewicz 2004: 441–442). W drugiej połowie wieku XVIII wzrastało zrozumienie konieczności równouprawnienia Kościołów: rzymskiego i greckiego, w praktyce jednak przed rozbiorami zdołano podjąć tylko pierwsze kroki w tym kierunku (zob.: Augustyniak 2008: 187).

Nawet dla tekstów literatury okolicznościowej, które dokumentują i upamiętniają doniosłe dla autora i odbiorców wydarzenia, trudne bywa ustalenie, czy pewne zawarte w nich poetyckie obrazy miały istotnie odniesienia w rzeczywistości pozaliterackiej. Tak jest w przypadku obrazu upersonifikowanej Wisły zatrzymującej swój bieg na widok błogosławiącego jej wody biskupa:

Wisła w nurcie spieniona stanęła zdumiała,  
Widząc z tobą stolicy publiczność wspaniała,  
Dążącą na swe wody, byś je błogosławił;  
Żeś pierwszy z swego rzędu dar ten jej objawił. (Laurysiewicz 1812: 6)

Czy rzeczywiście Ciechanowski, będąc w Warszawie, odprawił obrzęd hągiasmy, tj. poświęcenia wody przez zanurzenie krzyża w strumieniu lub rzece w uroczystość Objawienia Pańskiego (Epifanii) (zob.: Paprocki 1993: 472–473), z którym obraz ten dość jednoznacznie się kojarzy? Z uwagi na datę zakończenia obrad sejmowych jest możliwe, że jeszcze 6 stycznia przebywał w Warszawie, ale ani w prasie z początku 1812 roku, ani w źródłach dotyczących biskupa chełmskiego nie udało się tego faktu potwierdzić. Ponieważ odprawiany w Kościele greckokatolickim i prawosławnym obrzęd, nazy-

wany też Jordanem, wywodził się z liturgicznego wspomnienia chrztu Chrystusa (Mt 3,14 nn), w kolejnej strofie Wisła zostaje porównana do Jordanu, a dokonane nad nim objawienie w Chrystusie syna Bożego<sup>13</sup> – do rozpoznania przez Warszawę i „rzekę głęboką” w osobie biskupa „Pasterza” i „opoki Rusi”.

Autor wiersza zdaje się tracić umiar w wyszukiwaniu coraz to nowych konceptów dla uczczenia adresata. Przesadą w tym kontekście pobrzmiwa też wezwanie, by „śmiały żeglarz, co jego natłoczone łodzie, / Dochodzą w obce kraje po tej bujnej wodzie” głosił sławę tego zdarzenia do najodleglejszych końców ziemi. Pochwalno-panegiryczny charakter stanowi niewątpliwie dominantę utworu i decyduje o hiperbolizacji elementów współtworzących wizerunek adresata oraz opis jego dokonań.

Z konkretnym adresatem wiąże się retoryczna konstrukcja monologu apelatywnego do niego kierowanego. Trzynastozgłoskowiec (o parzystych rymach), jakim utwór został napisany, pozwolił na zachowanie toku oracji pochwalnej. Nie wiemy, niestety, nic na temat okoliczności, w jakich tekst został ofiarowany czy zaprezentowany biskupowi Ciechanowskiemu. Można się tylko domyślać, że jego triumfalnemu powrotowi ze stolicy towarzyszyła uroczystość będąca okazją do głośniejszej deklamacji.

Podmiot mówiący zachowuje stosowny dystans wobec chwalonego, podkreślony przez dobór określeń zbiorowości, w imieniu której się wypowiada: „podręczni”, „pastwa”, „Owczarnia”, „Twój lud”. Sam dostojny adresat, wymieniony z nazwiska tylko w tytule, jest nazywany „Pasterzem”, „Pasterzem uczonym”, czasem z dodatkiem amplifikującego epitetu „najłaskawszy”. Za ledwie raz, w zakończeniu, pojawia się nieco bardziej serdeczne określenie „ojciec”. Ów dystans, sytuujący adresata ponad zwykłymi ludźmi, niemal w sferze boskiej, został wyznaczony już przez początkowe porównanie do Mojżesza. Sytuacja komunikacyjna, charakteryzująca się stałym podkreśleniem

---

<sup>13</sup> Ewangelia św. Marka opowiada o wizji Jezusa, w której głos z nieba oznajmił mu „Tyś jest mój syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Bocian 1998: 173).

podległości mówiącego adresatowi, to część konwencji utworu pochwalnego, ale wynika też z zajmowanych przez zwykłego parocha i biskupa miejsc w hierarchii kościelnej, a wreszcie – jest wynikiem konsekwentnego dążenia do nadania wierszowi podniosłej formy. W tekście znajdziemy większość tropów i figur charakterystycznych dla wysokiego stylu retorycznego: apostrofy, inwersje, peryfrazy, metonimie, personifikacje i hiperbole.

Podmiot mówiący utożsamia się ze zbiorowością wiernych i w jej imieniu przemawia, czego wyrazem jest użycie formy „my”. W ostatnich strofach wyraża zbiorową radość z powrotu w „blasku dostojności” okrytego sławą Pasterza do jego Owczarni, ale i nadzieje związane z jego wyniesieniem. Sam fakt, że to powrót z „rzędu senatorskich krzeseł i ławicy”, przynosi bowiem zaszczyt i nobilituje cały Kościół. Kończąca wiersz apostrofa – życzenie jest skierowana w równej mierze do indywidualnego adresata, co do zbiorowości – wiernych „ruskiego” obrządku. Oprócz spoczynku po trudach podróży, podmiot życzy jednocześnie biskupowi, by owoce jego pracy przyniosły wiernym trwale korzyści:

A spoczawszy nie dopuść zaginać Twej pracy:  
Niech będą pod Twym sterem szczęśliwi Rusacy.  
(Laurysiewicz 1812: 8)

Wydaje się, że w zamiśle autora, oprócz laudacyjnej, tekst ten miał spełniać także funkcję agitacyjną. Po pierwsze, pomóc przekonać nieprzekonaną część wiernych do osoby ich Pasterza. W przywołanej w pierwszych pięciu strofach *Wiersza...* opowieści o Mojżeszcu i odnowieniu przymierza pojawia się wątek karania przez Boga ludu Izraela, gdy ten tracił do niego zaufanie i zwracał się przeciw jego prorokowi. To być może aluzja do sprzeciwu części unickiego duchowieństwa świeckiego wobec nominacji Ciechanowskiego na biskupa. Dążyli oni do wyzwolenia się spod dominacji bazylianów<sup>14</sup> i wysłali do Drezna

<sup>14</sup> Z bazylianów wywodziła się spolonizowana unicka elita intelektualna (Zob.: Bieńkowski 1989: 111–113).

delegację z memoriałem (datowanym na 30 sierpnia 1810 roku), uzasadniającym korzyści płynące z powołania na to stanowisko osoby z duchowieństwa świeckiego (dotychczasowego administratora diecezji ks. Bartłomieja Nazarewicza). Fryderyk August utrzymał jednak w mocy swą decyzję z 18 lipca (zob.: Gil 2005: 129). Po drugie i najważniejsze – przywrócić unitom dumę z przynależności do swego Kościoła, a może i narodowości (Laurysiewicz 1812: 6), a po trzecie – dać ten Kościół poznać wiernym innych obrządków, choć wobec ograniczonego zasięgu tego typu druków to ostatnie wydaje się jednak najmniej prawdopodobne.

Przesadny, deklamacyjny styl *Wiersza na powrót...* mimo wszystko nie razi na tle mniej oficjalnej ulotnej poezji okolicznościowej pierwszych dekad XIX wieku. Nie chodzi bowiem o ocenę wartości artystycznej – która dla literatury tego typu jest oczywiście niewielka – a o wartość dokumentu epoki.

#### SŁOWA KLUCZOWE:

ulotna poezja okolicznościowa, epoka Księstwa Warszawskiego, unicy polscy, odwołania biblijne, wysoki styl retoryczny

#### BIBLIOGRAFIA

*Almanach Lubelski na rok 1815 dla amatorów literatury ojczystej.* [1815]. Lublin: Jan Karol Pruski.

**Augustyniak Urszula** [2008]. *Historia Polski 1572-1795*. Warszawa: PWN. ISBN: 9788301155926.

*Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych.* [1980]. Oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich. Red. nauk. Augustyn Jankowski, Lech Stachowiak, Kazimierz Romaniuk. Tł. Władysław Borowski et al. Poznań – Warszawa: Pallottinum. ISBN: 9788370144197.

**Bieńkowski Ludomir** [1989]. *Kultura intelektualna w kręgu Kościoła Wschodniego w XVII i XVIII wieku*. W: *Dzieje Lubelszczyzny. T. 6. Między Wschodem*

*i Zachodem. Cz. 1: Kultura umysłowa.* Red. Jerzy Kłoczowski. Warszawa: PWN. ISBN: 8301097825. S. 107-126.

**Bocian Martin** [1998]. *Leksykon postaci biblijnych.* Przeł. Juliusz Zychowicz. Kraków: Znak. ISBN: 8370063934.

*Ciechanowski Ferdynand* [hasło] [1938]. W: *Polski Słownik Biograficzny.* Kraków: PAU. T. 4.

**Czwórnóg-Jadcza Barbara** [2011]. *Rok 1809 w poezji polskiej. Dokumentaryzm i retoryczność.* W: *Rok 1809 w literaturze i sztuce.* Red. Barbara Czwórnóg-Jadcza, Małgorzata Chachaj. Lublin: Wyd. UMCS. ISBN: 9788377840047. S. 75-88.

**Dutkowska Renata** [1971]. Hasło: *Laurysiewicz Leon.* W: *Polski Słownik Biograficzny.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. T. 16. Z. 71. S. 580-581.

**Estreicher Karol** [1870]. *Bibliografia polska. Cz. I: Stulecie XIX.* Kraków: Drukarnia UJ.

**Gdula Paweł** [1957]. *Drukarstwo lubelskie.* „Annales UMCS”. Sectio F. vol. VIII.

**Gierowski Józef** Andrzej [1985]. *Historia Polski 1505-1764.* Wyd. 9. Warszawa: PWN. ISBN: 8301037326.

**Gil Andrzej** [2005]. *Chelmska diecezja unicka 1596-1810. Dzieje i organizacja.* Lublin: Towarzystwo Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej. ISBN: 8385854851.

**Górski Konrad** [1964]. *Aluzja literacka. (Istota zjawiska i jego typologia).* W: *Z historii i teorii literatury.* Seria 2. Warszawa: PWN. S. 7-32.

**Grochulska Barbara** [1966]. *Księstwo Warszawskie.* Warszawa: WP. ISBN: 8321407781.

**Kaleta Roman** [1971]. *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. *Polska poezja polityczna w latach 1788-1794.* S. 612-660.

**Kostkiewiczowa Teresa** [1996]. *Oda w poezji polskiej. Dzieje gatunku.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. ISBN: 9788304050250.

**Laurysiewicz Mikołaj** [1812]. *Wiersz na powrót z Sejmu Warszawskiego Jaśnie Wielmożnego Ferdynanda Dąbrowy Ciechanowskiego, biskupa chełmskiego, senatora, w dniach stycznia 1812 roku zdziałany przez X.M. Laurysiewicza, parocha Peresolowickiego.* [B.m.].

**Lewandowski Jan** [1996]. *Na pograniczu: polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772-1875*. Lublin: Wyd. UMCS. ISBN: 832270898X.

**Likowski Edward** [1906]. *Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*. Cz. II. Warszawa: Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa Druk. Piotra Laskauera i S-ki.

**Markiewicz Mariusz** [2004]. *Historia Polski 1492-1795*. Kraków: Wyd. Literackie. ISBN: 8308035795.

*Nowy Korbut* [NK]. T. 6, vol. 1, Oświecenie. Oprac. Elżbieta Aleksandrowska z zespołem. Warszawa: PIW 1970.

*Odgłos przyjemności i najrzetelniejszego przywiązania, zwróconych na ton pasterskie Jaśnie Wielmożnego Wojciecha Leszczyca Skarszewskiego, biskupa lubelskiego, senatora Królestwa Polskiego, opata komendatariusza sulejowskiego...* [1819]. Lublin: Kazimierz Szczepański.

**Paprocki Henryk** [1993]. Hasło: *Hagiasma*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 6. Red. Jan Walkusz. Lublin: Tow. Nauk. KUL. ISBN: 8386668067. S. 472-473.

**Paździor Kamil** [1999]. *Dopuszczenie metropolity unickiego do senatu w 1790 r. Studium polityki wyznaniowej Sejmu Czteroletniego*. „Nasza Przeszłość” 91. S. 241-267.

*Porządek nabożeństwa cerkiewnego na diecezję Chełmską obrządku grecko-katolickiego przepisany*. [1815]. Warszawa: druk pijarów.

**Rabowicz Edmund** [1991]. Hasło: *Okolicznościowa literatura polityczna*. W: *Słownik literatury polskiego oświecenia*. Red. Teresa Kostkiewiczowa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. ISBN: 8304046202. S. 338-351.

**Rosner Anna, Wąsowicz Marek** [1995]. *Sejm polski 1493-1993*. Warszawa: Wyd. Sejmowe. ISBN: 8370591493.

*Rocznik religijny wyznań chrześcijańskich w Królestwie Polskim za rok 1847, wydany z upoważnieniem rządu przez Karola Moycho*. [1847]. Warszawa: Drukarnia Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

**Sawa Mariusz Radosław** [2009]. *Unicka parafia Werbkowice (1690-1875)*. Lublin: Polihymnia. ISBN: 9788372707208.

**Skubaczewska-Pniewska Anna** [2007]. *Intertekstualność czy aluzja literacka? W: Aluzja literacka. Teoria – interpretacje – konteksty*. Pod red. Andrzeja Stoffa i Anny Skubaczewskiej-Pniewskiej. Toruń: Wyd. UMK. ISBN: 9788323120865. S. 53-78.



*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.* [1887]. Red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski. T. VIII. Warszawa: nakł. Władysława Walewskiego. Druk „Wiek”.  
[1887]. Red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski. T. VIII. Warszawa: nakł. Władysława Walewskiego. Druk „Wiek”.

*Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących.* [1980]. Oprac. Adam Bar. Współudz. Władysław Wiślocki, Tadeusz Godłowski. T. 2. Kraków: Wyd. Artystyczne i Filmowe.

**Stoff Andrzej** [2007a]. *Aluzja literacka: kształtowanie się pojęcia.* W: *Aluzja literacka. Teoria – interpretacje – konteksty.* Pod red. Andrzeja Stoffa i Anny Skubaczewskiej-Pniewskiej. Toruń: Wyd. UMK. ISBN: 9788323120865. S. 23–51.

**Stoff Andrzej** [2007b]. *Tezy o aluzji literackiej.* W: *Aluzja literacka. Teoria – interpretacje – konteksty.* Pod red. Andrzeja Stoffa i Anny Skubaczewskiej-Pniewskiej. Toruń: Wyd. UMK. ISBN: 9788323120865. S. 19–21.

**Szajdecka Małgorzata** [1988]. *Firma wydawniczo-księgarska Kazimierza Szczepańskiego (1800-1855).* W: *Studia z dziejów drukarstwa i księgarstwa w Lublinie w XIX i XX wieku.* Red. Bartłomiej Szyndler. Lublin: Wyd. UMCS. ISBN: 832270092X. S. 73–91.

**Wedykowski Seweryn** [1821]. *Przemowa przy złożeniu do grobu śp. W. Imci Franciszka Zabłockiego proboszcza końskowolskiego.* Lublin: Jan Karol Pruski.

*Wieczory zabawne czyli Rozrywka dla dam i kawalerów w rozmaitych ciekawych i dowcipnych wierszach i anegdotach. Z przyłączeniem sto i oko zagadek.* [1813]. Lublin: K. Szczepański.

**Wyszyński Józef** [1810]. *Wiersz z powitaniem powracającego zwycięzcy Jaśnie Oświeconego Xiążęcia imci Józefa Poniatowskiego napisany.* Warszawa: [s. n.].

**Young Edward** [1809]. *Nocy ... z angielskiego i francuskiego z dołączeniem listów jego, na polski język przetłumaczone prozą przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego.* Ed. 3, popr. T. 1–2. Lublin: K. Szczepański.

*Zbiór wierszy i bajek. Przełożonych z różnych autorów obcych. Dla powszechnej zabawy powtórnie wydrukowany.* [1810]. Lublin: K. Szczepański.

**Zieliński Andrzej** [1977]. *Przedmowa.* W: *Ulotna poezja patriotyczna wojen napoleońskich (1805-1814).* Oprac. i przedmowa Andrzej Zieliński. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. S. 1–19.

**Willaume Juliusz** [1939]. *Fryderyk August jako książe warszawski (1807-1815).* „Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”. T. 13, z. 2.

*Katarzyna Puzio*

['POEM FOR THE RETURN FROM THE WARSAW SEJM  
OF THE MOST HONOURABLE FERDYNAND DABROWA  
CIECHANOWSKI, BISHOP OF CHELM, SENATOR,  
IN THE DAYS OF JANUARY IN THE YEAR OF 1812 CREATED  
BY X.M. LAURYSIEWICZ, PARSON OF PERESOLOWICE']

(summary)

The paper presents *Wiersz na powrót z Sejmu Warszawskiego Jaśnie Wielmożnego Ferdynanda Dąbrowy Ciechanowskiego...* (*Poem for the Return from the Warsaw Sejm of the Most Honourable Ferdinand Dąbrowa Ciechanowski...*), an unquoted in references example of informal commemorative political poetry of the Duchy of Warsaw era. Published in the form of an ephemeral print, probably in Lublin in 1812, it was discovered in the collection of Hieronim Lopacinski Provincial Public Library. The poem, written in the high rhetorical, panegyric and laudatory style is a document of primarily historical value which depicts an important moment in the political (the Second Sejm of the Duchy) and religious (Uniates) life of the era.

KEYWORDS

ephemeral commemorative poetry, era of the Duchy of Warsaw, Polish Uniates, biblical references, high rhetorical style

Tłum. Marta Koniarek